Łódź, 18/II 1905 r.

Rok VIII.

№ 36.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. Św. Symeona B. M.
Niedz. Św. Konrada W.
Por. Św. Leona P.
Wtor. Św. Maksymiana.
Środa Katedry S. Piotra.
Czwart. Ś. Piotra Dam.
Piąt. Św. Macieja Ap.

Wschód sł.: godz. 7 m. 23
Zachód sł.: godz. 5 m. 09
Dł. dnia godz. 9 m. 46.

CENA PRENUMERATY:
W ŁODZI:
Rocznie rb. 8 k. —
Półrocznie „ 4 „ —
Kwartaln. „ 2 „ —
Miesięczn. „ — „ 67
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 10 kop. —
Półrocznie „ 5 „ —
Kwartalnie „ 2 „ 50
Miesięcznie „ — „ 85

Redakcya
w ŁODZI,
ul. Przejazd № 8.
№ telefonu 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, illustrowany.

Sobota, dnia 5 (18) lutego 1905 roku.

Kantory: własny w Warszawie, Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu u p. Ikierta; w Łodzi Biuro dzienników i ogłoszeń, ul. Piotrkowska № 103.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-szej stronicy 50 kop. za wiersz. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Małe ogłoszenia** po 1½ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcya uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Od Administracyi „Rozwoju“.

Ze względów, niezależnych od Administracyi naszego pisma, część ogłoszeń, przeznaczonych do numeru dzisiejszego, umieścimy w jednym z najbliższych numerów.

Numer dzisiejszy wyszedł w zmniejszonym formacie.

Najwyższy Manifest.

(Telegram Agencyi Petersburskiej).

Z BOŻEJ ŁASKI

MY, MIKOŁAJ II,

CESARZ i SAMOWŁADCA WSZECHROSYJSKI

KRÓL POLSKI, WIELKI KSIĄŻĘ FINLANDZKI

i t. d., i t. d., i t. d.,

Obwieszczamy wszystkim naszym wiernopoddanym:

Opatrzności Bożej podobało się pogrążyć Nas w głębokie cierpienie.

Ukochany Stryj Nasz, Wielki Książę Sergiusz Aleksandrowicz w Moskwie w d. 4 lutego w 48 roku życia padł z ręki zuchwałego zabójcy, który uczynił zamach na drogie Nam Jego życie.

Opłakując w nim Stryja i przyjaciela, który całe życie i wszystkie trudy i starania poświęcił nam nieprzerwanie, poświęcając się służbie naszej i Ojczyzny, jesteśmy przekonani, że wszyscy wierni nasi poddani przyjmą żywy udział w Naszym smutku i w smutku całego Cesarskiego Domu i połączą z Nami gorące modły swoje za spokój w Królestwie Niebieskim duszy zgasłego Wielkiego Księcia.

Dan w Carskiem Siole 4 lutego 1905 roku od Narodzenia Chrystusa, panowania Naszego roku 11.

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana ręką podpisano:

„MIKOŁAJ.“

„Warszawski Dniewnik“ donosi:

„Wedle ostatnich wiadomości w Tomaszowie, Noworadomsku i Zawierciu wznowiono pracę w fabrykach i zakładach przemysłowych; w Częstochowie zaś, Sosnowcu i Dąbrowie bezrobocie trwa dalej. Robotnicy zachowują się spokojnie i nigdzie starć z policyą lub wojskiem nie było.

W Łodzi zwiększa się wciąż liczba fabryk powracających do pracy.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE, Dziś Wielosławy. Jutro Czcisława.

PODWIECZOREK. Jutro podwieczorek muzyczny Lutni w lokalu własnym, Piotrkowska 108. Początek o g. 4 ½ po poł.

ZEBRANIE. Jutro zebranie ogólne członków Stowarzyszenia majstrów fabrycznych, Nowy Rynek 6. Początek o g. 2 po poł.

KRONIKA.

Osobiste. Gubernator piotrkowski szambelan Najwyższego Dworu rz. r. st. Arcimowicz wyjechał do Sosnowca i Piotrkowa.

Artylerya. W wydziale artyleryi, jak słychać, poniesiono kwestyę wprowadzenia gruntownych zmian w artyleryi szybkostrzelnej.

Projekt powyższy powzięty został po bitwie pod Sandepu, w której artylerya szybkostrzelna, zasypując teren przeciwników wyłącznie szrapnelami, była bezsilną wobec reduty, której zburzenie było możliwe tylko przy zastosowaniu granatów.

Działa szybkostrzelne będą przeto nabijane nietylko szrapnelami, lecz i granatami.

Z chwili bieżącej. Coraz większa ilość robotników wraca do pracy. Oprócz pewnej części większych fabryk, wszystkie t. zw. «średnie» i «małe» fabryki pracują. Fabryka Dessurmonta czynną jest od kilku dni w pełnym komplecie. Przesilenie zdaje się być zażegnane.

Sprawy szkolne. Dyrektor łódzkiej szkoły rzemieślniczo-przemysłowej prosi nas o zawiadomienie, że lekcye w tej szkole rozpoczną się w poniedziałek 20 b. m.

Ze Stowarzyszenia nauczycieli chrześcian. Komitet Biura informacyjnego podaje do wiadomości, że osoby, zgłaszające się do Biura, które mieści się w lokalu własnym przy ulicy Konstantynowskiej nr. 5, w przyszłym tygodniu przyjmować będą codziennie od g. 7—8 wiecz. następujący dyżurni: w poniedziałek—p. Grzybowska; we wtorek — p. Rostkowski; w środę—p. Kajrunajtis; w czwartek p. Gontarska; w piątek—p. Koziołkiewicz; w sobotę p. Perzyna.

Biuro pośredniczy bezpłatnie.

Z ruchu tramwajowego. Zarząd kolei elektrycznej miejskiej wypuścił dziś na wszystkie linie ogółem 48 pociągów. Liczba ta nie jest jeszcze normalna, przyczem pociągi kursujące dotychczas od Helenowa idą nie przez Główną i Widzewską, a wprost przez Piotrkowską do Górnego Rynku. Tramwaje «Plac kościelny—Widzew» — dochodzą tylko do Wodnego Rynku. Dziś liczbę pociągów powiększyły tramwaje № 8, kursujące od Długiej przez Piotrkowską do Radwańskiej i do Pańskiej.

Wszystkie pociągi kursują tylko do godziny 9-ej wieczorem.

Odwołanie. Zarząd dróg Nadwiślańskich zawiadomił drogę żelazną Fabryczno-Łódzką, że na wszystkich stacyach dróg Nadwiślańskich przywraca przyjmowanie wszystkich towarów i z dróg sąsiednich z przeładunkiem w Koluszkach na drogę Warszawsko-Wiedeńską i za nią, na drogę Łódzką i odwrotnie, przywraca także odpowiedzialność za terminową dostawę ładunków w powyżej wymienionych kierunkach.

Towarzystwo muzyczne zawiadamia, że próby orkiestrowe rozpoczną się w poniedziałek, a całkowite we wtorek w zwykłych godzinach.

«Podwieczorek muzyczny». Towarzystwo śpiewacze «Lutnia» urządza w dniu jutrzejszym (niedziela) we własnym lokalu „Podwieczorek muzyczny», którego program jest następujący: Część I. 1. a) Hej koledzy — mel. ludowa, b) Hej wa chłopcy—mel. ludowa, c) Do gwiazdy—Maszyńskiego, odśp. «Lutnia“. 2. Polonez «A dur»—Wieniawskiego, odegra na skrzypcach p. M. Chwat. 3 Romantyczność—Mickiewicza, wyp. Lena Wiśniewska, art. teatru łódzkiego. Część II. 4. a) Intermezzo—Paderewskiego, b) Gawot — Żeleńskiego, c) Tańce węgierskie—Brahms-Opieńskiego, wyk. na fortep. p. Anastazya Biedrzycka. 5. a) Piosnka Floryana—Godarda, b) Serenada — Tostiego odśp. Janusz Borowski. 6. Taniec cygański —Sarasatego, wyk. p. M. Chwat. Początek o g. 4½ po południu.

Wyjazd korespondentów. W dniu dzisiejszym opuszczają nasze miasto, przebywający od kilku dni, korespondenci pism zagranicznych: Mr. Smith, korespondent „New York Herald“ udaje się do miejsca stałego zamieszkania do Berlina, Mr. Alter, korespondent «Reutera»—do Wiednia, oraz Mr. Grundy, korespondent amerykańskiej gazety «New York Sun“—na kilka dni do Moskwy.

Biuro dzienników T. Jastrzębskiego (Piotrkowska 103) otrzymało od paru dni połączenie telefoniczne. Numer telefonu 805.

O węgiel. Pomimo, że z rozporządzenia ministeryum skarbu zostało zniesione na pewien czas cło od węgla zagranicznego, cena tego produktu nie spadła. Właściciele składów węgla w Łodzi postępowanie swoje motywują tem, że Zarządy kopalń węgla zagranicznego, korzystając z wyjątkowego położenia, podniosły cenę węgla. Obecnie sprzedają w Łodzi węgiel w składach hurtowych po rub. 1 k. 25 do rub. 1 k. 35 za korzec bez dostawy.

Napad. Wczoraj nad wieczorem na przechodzących przez ul. Ogrodową naprzeciw domu nr. 20 Świecińskiego, Niewiadomskiego i Grünwalda, pracowników fabrycznych Tow. akc. I. K. Poznańskiego— napadło kilku robotników tejże fabryki i wszczęło najpierw kłótnię, a następnie bójkę, w której Feliks Kawski zadał rany Świecińskiemu. Napastnicy uciekli. Poszwankowanego Świecińskiego odesłano do domu.

— Wczoraj o g. 7 wieczorem w podwórzu domu nr. 151 przy ul. Zarzewskiej stał mieszkaniec tejże kamienicy Józef Zajchner, 33-letni robotnik fabryczny. Nagle napadł na niego jakiś człowiek, który nożem zadał stojącemu dość ciężką ranę w bok. Na krzyk Zajchnera nadbiegli dwaj jego sąsiedzi, 39-letni Franciszek Wróblewski i 25 letni Gustaw Kamera, którzy również zostali poranieni nożem przez nieznanego człowieka. Po krótkiej walce napastnika zatrzymano i odprowadzono go do IV cyrkułu. Do poranionych wezwano Pogotowie, które udzieliło im odpowiedniej pomocy.

Postrzał. Wczoraj o g. 8 wieczorem 21-letnia robotnica fabryczna, Elżbieta Mikołajczyk, powracała do domu przez ul. Składową. Nagle strzelił ktoś z rewolweru i zranił przechodzącą w szyję. Do zranionej wezwano natychmiast Pogotowie. Po dokonaniu operacyi wyjęcia kuli, M. pozostawiono na miejscu. Sprawca wystrzału dotychczas niewiadomy.

Kradzież lichtarzy. Nocy wczorajszej na Starym cmentarzu ewangelickim złodzieje, za pomocą dorobionego klucza otworzyli kaplicę rodziny Scheiblerów, zkąd skradli 4 bronzowe lichtarze, wartości 320 rb. Kaplica w ciągu dnia była pilnowana od lat 20 przez stróża Stanisława Modrzejewskiego, który dopiero dnia wczorajszego około południa, gdy wszedł do kaplicy, spostrzegł tę zuchwałą kradzież. Stały stróż cmentarny w ciągu nocy nie słyszał na cmentarzu nic takiego, coby mogło obudzić jego czujność. Śledztwo w toku.

Z tramwaju. Wczoraj w godzinach poobiednich na ul. Piotrkowskiej nr. 74 Adolf Anzorg, 24-letni podoficer, wyskakując z tramwaju, upadł i wybił prawą rękę w łokciu. N. pośpieszył na stacyę Pogotowia, gdzie udzielono mu doraźnej pomocy.

Przyciśnięty przez wóz. Na ul. Wolborskiej nr. 33 15 letni Juda Szczeciner, stojąc w bramie domu, przyciśnięty został przez wóz do słupa, wskutek czego ma zgniecione ramię i prawą rękę. Lekarz Pogotowia rany opatrzył i Sz. odwiózł do domu na ulicę św. Benedykta.

Ogólne osłabienie. Na ulicy Nowomiejskiej nr. 47 spostrzeżono człowieka, leżącego na chodniku: był nim Marcin Kurzawa, lat 46, w stanie ogólnego osłabienia. Po udzieleniu doraźnej pomocy przez lekarza Pogotowia, pozostawiono go na miejscu.

Telegramy
Petersburskiej Agencyi Telegraficznej.

Petersburg, 17 lutego. **Dziś w Moskwie o g. 3-ej po południu podczas przejazdu Wielkiego Księcia Sergiusza Aleksandrowicza z Kremlu do domu generał-gubernatorskiego w pobliżu bramy Nikickiej do karety Jego Cesarskiej Wysokości rzucono bombę. Kareta została strzaskana, Jego Cesarska Wysokość zabity.**

Moskwa, 17 lutego. O godz. 3 po południu na placu Senackim Kremlu zabito Wielkiego Księcia Sergiusza Aleksandrowicza.

W tym samym czasie zajechał ekwipaż po Wielką Księżnę, która miała jechać do domu generał gubernatorskiego, dokąd zamierzał przyjechać Wielki Książę. Dowiedziawszy się o zabójstwie, Księżna niezwłocznie pojechała na plac i uklękła przy zwłokach Najdostojniejszego Małżonka.

Gdy rozległ się wybuch, ukazał się widok wstrząsający: ciało Wielkiego Księcia leżało bez duszy, zeszpecone. Stangreta Andrzeja odwieziono do szpitala Jauskiego; stan jego niebezpieczny, ale nie bez nadziei.

Zwłoki Wielkiego Księcia przewieziono do klasztoru Czudowskiego.

W chwili wybuchu stójkowy widział człowieka, który rzucił się do ucieczki. W kieszeni jego znaleziono rewolwer, który, jak sam wyjaśnił, miał przygotowany, aby strzelić do tego, kto go zatrzyma.

Zatrzymany nie zaprzeczał udziału w zabójstwie, odmówił wyjawienia nazwiska, albowiem należy do partyi rewolucyjnej.

Przestępca jest wzrostu średniego, w ubraniu robotniczem, wyglądu nieinteligentnego, w wieku lat 35.

Przestępca otrzymał dużą ilość podrapań.

O godz. 4 odprawiono pierwsze nabożeństwo żałobne w obecności Wielkiej Księżnej, o godz. 8 odbyło się drugie nabożeństwo.

Wiadomość o zbrodni wywarła w mieście nader przygnębiające wrażenie.

Jutro naczelnik miasta zwoła nadzwyczajne zgromadzenie rady miejskiej, aby, na zasadzie paragrafu 66 ustawy miejskiej powziąć decyzyę, z powodu tragicznej śmierci Jego Cesarskiej Wysokości.

Petersburg. 17 lutego. Komunikat urzędowy. Do Carskiego Sioła przybył jego królewska wysokość książę Fryderyk Leopold pruski. Przed przyjściem pociągu w pawilonie Cesarskim zebrali się ministrowie: Dworu Cesarskiego, generał adjutant baron Fredericbs, spraw zagranicznych sekretarz stanu hr. Lamsdorf, ober-marszałek Dworu Najwyższego książę Dołgorukij, członkowie poselstwa niemieckiego z posłem brabią Alwenslebenem na czele i osoby, należące do orszaku Jego Cesarskiej Mości. Na platformie wystawiono wartę honorową ze sztandarem i orkiestra od 4 go batalionu strzelców lejbgwardyi Imienia Rodziny Cesarskiej.

Wkrótce przybył Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan i Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Książęta: Włodzimierz Aleksandrowicz, Andrzej Włodzimierzowicz, Konstanty Konstantynowicz, Piotr Mikołajewicz, Sergiusz Michałowicz i książę Aleksander Piotrowicz Oldenburski. Najjaśniejszy Pan i Wielcy Książęta Włodzimierz Aleksandrowicz i Konstanty Konstantynowicz byli odziani w uniformy pruskie. O godzinie 10-ej zrana podszedł pociąg Cesarski. Orkiestra zagrała hymn niemiecki. Z wagonu salonowego wysiadł książę Fryderyk Leopold w mundurze 6 go pułku libawskiego piechoty, swojego imienia i we wstędze orderu św. Andrzeja. Przywitawszy się z Najjaśniejszym Panem i z Wielkimi Książętami książę wraz z Jego Cesarską Mością przeszli przed frontem kompanii.

Jego królewskiej wysokości Najjaśniejszy Pan przedstawił osoby, zgromadzone na powitanie. Z księciem przybyli: adjutanci jego królewskiej wysokości majorowie von Ratenow i Hoffmann, lekarz sztabowy Ketner i ci, którzy wyjeżdżali na spotkanie: niemiecki attaché wojskowy hr. Lamsdorf i przeznaczony do boku jego królewskiej wysokości flügel adjutant książę Dołgorukow. Następnie Jego Cesarska Mość z księciem Fryderykiem Leopoldem, w saniach odjechali z Cesarskiego pawilonu. W pałacu Aleksandrowskim książę był przyjęty przez Ich Cesarskie Mości Najjaśniejsze Panie Cesarzowe Maryę Teodorównę i Aleksandrę Teodorównę, a następnie jego królewska wysokość udał się do Wielkiego pałacu Carskosielskiego, gdzie dla dostojnego gościa przygotowano apartament. Tu księcia spotkali minister ober marszałek i oberochmistrz Najwyższego Dworu. O godz. 1 po południu w Carskosielskim pałacu Aleksandrowskim odbyło się śniadanie u Ich Cesarskich Mości, na które zaproszony został książę Fryderyk Leopold Pruski.

Petersburg, 17 lutego. Najpoddańszy telegram generał adjutanta Kuropatkina z dnia 15 lutego donosi: Na prawem skrzydle rosyjska konnica odparła przednie oddziały konne japońskie. Tegoż dnia na przednich pozycyach raniono lekko w rękę pułkownika Judenicza.

Drugi telegram z dnia 16 go donosi: W nocy z dnia 15 na lewem skrzydle ochotnicy rosyjscy dokonali napadu na wsie Wojtoszan i Telzypu, zajęte przez przeciwników. Japończyków wyparto z obu wsi, a wsie zostały spalone. W tym czasie ochotnicy rosyjscy innego oddziału wyparli japończyków z lasku pod wzgórkiem o dwóch szczytach i ze wsi Swajanizy.

Chuanszan, 17 lutego. Nocą dnia 15 go lutego ochotnicy rosyjscy owładnęli wsią Wojtoszan, laskiem i okopami, wyparłszy japończyków, którzy ponieśli znaczne straty. Japończycy pozostawili dwu rannych i kilka karabinów, rosyan zabito trzech, raniono 10. Inni ochotnicy jednocześnie napadli na japończyków pod Siaojanu, odparłszy przeciwnika ze stratami. Rosyan zabito jednego, raniono dziewięciu, z których trzech zostało w szeregu. We dnie na froncie armii wymiana strzałów działowych. Straty nieznaczne. Jedną ze wsi japończycy ostrzeliwali z działa oblężniczego.

Czifu, 17 lutego. W Porcie Artura z końcem stycznia zniesiono szpitale № 7 i 9 oraz pięć zapasowych, wreszcie szpital Dalniński Towarzystwa Czerwonego Krzyża. Chorzy po większej części przewiezieni zostali do szpitala japońskiego w Nowem Mieście, znaczna zaś część wysłana została w nieogrzewanych wagonach do Dalnego, zkąd w d. 8-ym, 9-ym i 15-y lutego wyprawiono do Nagasaki około stu oficerów i 2000 żołnierzów. Przy przewozie do Dalnego zmarł jeden żołnierz. Różnicy pomiędzy stopniami nie czyniono. Admirała Uchtomskiego wieziono z pozostałymi chorymi. Lekarze japońscy wyjechali na północ. W Porcie Artura pozostało mało lekarzów.

Dalni, 17 lutego. Przybyło tu 15 statków transportowych, wioząc 3000 wojska. W porcie ruch niezwykły. Złożono mnóstwo pocisków, ładunków i węgli. Tysiące kulisów chińskich zajętych jest wyładunkiem siana i belek drzewa. Ludność cywilna wyprawiana była w wagonach towarowych bez oświetlenia i żadnych przygotowań. W Dalnim jeńców wojennych i ludność cywilną umieszczono w niedokończonych domach. Bez względu na obecność 25 nieletnich ze wszystkimi obchodzono się, jak z jeńcami. Tym, którzy zachorowali w szpitalach, udzielano dwa razy dziennie ryżu. Przybyli tu wczoraj na statku „Czakoman" są wszyscy ubodzy.

Szachetuń, 17 lutego. W ostatnich dniach dała się dostrzedz wzmagającą się działalność chunchuzów w południowo-wschodniej Mandżuryi. Według pogłosek, bandy chunchuzów zamierzają dokonać szeregu napaści na linię kolejową. W tymże okręgu zjawiły się oddziały japończyków, werbujące i organizujące chunchuzów. Ogólna liczba japończyków i chunchuzów dosięga 11 000. Widocznie japończycy grupują się w okolicach Całbaszu o 70 wiorst na północo-zachód od Gunżulinu, zamierzając zacząć stąd akcyę w kierunku kolei. Jednocześnie z napadem japończyków na most, na północ od Gunżulinu, przeciw nim wysłany był oddział straży pogranicznej z dwoma działami. Oddział ten dogonił japończyków, zawiązał z nimi bitwę i zadał im porażkę. Następnie oddział ten był otoczony przez dwa pułki konnicy i cztery kompanie piechoty oraz liczne bandy chunchuzów. Przebijając się z powrotem do Gunżulinu z bronią w ręku oddział poniósł znaczne straty. Zwłaszcza ucierpiała artylerya, która straciła prawie wszystkie konie, obsługę i jedno działo. Walka odbyła się o 20 wiorst na północo zachód od Gunżulinu.

Konstantynopol, 17 lutego. Rokowania z państwami, które poręczyły niezależność Krety ukończono. Spłatę procentów w kwocie 4 milj. fran. odroczono na lat pięć. Przedłużono podatek 3% na amortyzacyę długu, zaciągniętego na spłatę kontrybucyi. Pozwolono pokryć pożyczkami wydatki po przedniem rozważeniu spraw finansowych przez znawców. Mocarstwa nie mają osobistych celów na Krecie. Po przywróceniu spokoju wojska będą odwołane, a pozostaną tylko okręty stacyjne.

Christyania, 17 lutego. Do storthingu wniesiono projekt służby konsularnej.

Kopenhaga, 17 lutego. Otwarto 16-ty międzynarodowy zjazd właścicieli okrętów morza Północnego i Bałtyckiego dla uregulowania frachtów morskich, nie odbywających prawidłowych podróży. Obecnych było około 100 przedstawicieli Danii, Szwecyi, Norwegii, Niemiec, Francyi, Anglii, Holandyi i Rosyi.

Cetynia, 17 lutego. Albańczycy z plemienia kastrotów splądrowali na jeziorze Skutarskiem kilka łodzi z żywnością, przeznaczoną dla wojska tureckiego. Gubernator wysłał wojsko dla przywrócenia porządku.

Waszyngton, 17 lutego. Do senatu wniesiono protokuł ugody z republiką San Domingo, Do-

dano do niego list prezydenta Roosevelta, który dowodzi, że ta ugoda jest zwycięstwem doktryny Monroego. Stany Zjednoczone, przyczyniwszy się do zadośćuczynienia żądaniom, wystawionym pod adresem San Domingo przez mocarstwa, przyjęły odpowiedzialność, ale nie pragną rozszerzenia swoich posiadłości ani kontroli, któraby przekraczała granice zarządu finansowego. Honorowem wykonaniem przyjętych zobowiązeń, Stany Zjednoczone osiągną uznanie doktryny Monroego, co rozszerzy zakres jej stosowania.

Kalkuta, 17 lutego. Przybył pełnomocnik chiński, Tongszaj, aby rozpocząć rokowania z powodu traktatu angielsko-tybetańskiego.

Wiedeń, 17 lutego. W komisyi celnej oświadczył minister handlu, iż rząd przygotowuje materyał do samoistnej taryfy austryackiej na wypadek, gdyby wypadki węgierskie wytworzyły konieczność wypracowania tejże.

Wiedeń, 17 lutego. Minister handlu oświadczył na posiedzeniu komisyi celnej, że rząd przygotował materyał do samodzielnej austryackiej taryfy celnej na wypadek, jeżeli zajścia na Węgrzech wymagać będą jej opracowania.

Berlin, 17 lutego. Komisya parlamentu niemieckiego przyjęła wszystkie traktaty handlowe znaczną większością. Za niemi głosowali: socyalni demokraci, narodowo-liberalni, narodowcy i rolnicy. Posłowie z centrum głosowali w części za traktatami, w części przeciw nim.

Otrzymane po południu.

Moskwa, 18 lutego. Z powodu śmierci Wielkiego Księcia Sergiusza Aleksandrowicza widowiska we wszystkich teatrach zawieszone. Gazety wydały nadzwyczajne dodatki.

Berlin, 18 lutego. Gaedke pisze w „Berliner Tageblatt", że podziela zdanie Grippenberga, wypowiedziane korespondentowi «Now. Wrem.» Dowodzi on, że gdyby Kuropatkin lekceważył demonstracye japończyków przeciw środkowi armii i posłał Grippenbergowi posiłki, wojska rosyjskie byłyby zwyciężyły.

Kiel, 18 lutego. Wedle informacyi „Köln. Ztg." z Czifu, aresztowano 2 chińczyków, sterników dżonek, którzy się przyznali, że wrzucili w morze atache niemieckiego i francuskiego, jadących z Portu Artura, Gilgenheimba i Duberville'a.

Siujatuń, 18 lutego. Na froncie armii bez zmian. W nocy 14 lutego na pozycyi japońskiej przeciw Najantaja toczyła się silna kanonada.

W dzień artylerya japońska ostrzeliwała forty bez rezultatu. Około mostu kolei żelaznej nad Szache japończycy zbudowali niewielki brustfer. Pod Lipotum ujawniono oddziały japończyków, przeciw którym rozpoczęto ogień.

W tych dniach w pobliżu stacyi przybyło ośm wagonów towaru, wysłanego przez towarzystwo ekonomiczne moskiewskie.

Od rana do wieczora zbierali się tłumnie oficerowie i żołnierze, zakupując niezbędne im przedmioty.

Największe zapotrzebowanie było na tytoń, świece, zapałki, konserwy i bieliznę.

Temperatura 8 stopni mrozu.

Tokio, 18 lutego. „Standard" donosi: Pogłoski o pośrednictwie w sprawie pokoju, wywołały tutaj obszerne dyskusye, pisma tutejsze twierdzą, że Japonia nie przyjmie żadnego pośrednictwa pokojowego, o ile w tej sprawie nie zwróci się do rządu japońskiego, strona zupełnie do tego upoważniona.

Półurzędowy dziennik „Agashta" zapewnia, że pośrednictwo dla Japonii jest zbyteczne, gdyż Mikado zupełnie jest zadowolniony z politycznego i finansowego stanu Japonii.

Tunis, 18 lutego. Dwa rosyjskie torpedowce odpłynęły do Port-Saidu.

Tokio, 18 lutego. «Daily Telegraph» donosi: Front armii japońskiej nad rzeką Szache rozciąga się na 40 mil angielskich; w wielu miejscowościach awanposty japońskie znajdują się od wojsk rosyjskich w odległości niecałej wiorsty.

Tokio, 18 lutego. «Daily Telegraph» donosi, że japończycy spuścili na morze trzy nowe torpedowce.

Ma być zawarta nowa pożyczka wewnętrzna.

Wiedeń, 18 lutego. Z powodu tego, że w gazecie «Narodni Listy» korespondent tego pisma Pejczek, obraził deputowanego Sternberga, tenże spoliczkował posła Kramera. Przewodniczący Izby hr. Vetter na posiedzeniu wyraził spółczucie dla Sternberga. Mowę tego ostatniego przerwano. Hr. Vetter odebrał mu głos, poczem nastąpiło głosowanie w tej sprawie. Przywrócono Sternbergowi głos, wobec czego hr. Vetter złożył urząd prezesa Izby.

Sofia, 18 lutego. Z Filipopolu i Dubnicy wezwano oddziały pogranicznych dywizyj. Austrya zaprotestowała przeciw wprowadzeniu monopolu w Bułgaryi.

Białogród, 18 lutego. W celu skuteczniejszej walki z oddziałami powstańców w iskibskim wilajecie, w mieście Iskibie utworzono sąd wojenny, którego bezapelacyjne wyroki wykonywane są w 24 godziny. Sąd składa się z 5 członków: trzech chrześcian i dwóch muzułmanów.

Budapeszt, 18 lutego. Na pierwszem posiedzeniu izby po wyborach zjawiło się dużo deputowanych. Obecni byli wszyscy ministrowie. Początek posiedzenia był dość burzliwy.

Londyn, 18 lutego. Deputacya właścicieli kopalń węgla złoży niebawem prośbę rządowi o zniesieniu cła na węgiel wywożony, a to wskutek dużych zapasów, znajdujących się w Anglii.

Berlin, 18 lutego. Drugie czytanie traktatów handlowych w parlamencie Rzeszy nastąpi w poniedziałek i wtorek. Jest nadzieja, że traktaty będą ostatecznie przyjęte w środę.

OFIARY.

Na szkółkę rzemiosł.

Zamiast depeszy na ślub p. Adama Popławskiego z p. Aurelią Sumiewską—rodzina J. Wilkoszewskich 1 rb., dr. J. Michalski 1 rb., dr. A. Świdwiński 1 rb.

Dla najbiedniejszych.

Zebrane w cukierni Roszkowskiego H. Z. 1 rb., L. K. 50 kop., W. 1 rb., O. 1 rb.

Drobne ogłoszenia.

Askanas, p. Adwokata Przys., Cegielniana 7. Sprawy sądowe. Porady prawne. Redakcya kontraktów, wszelkich aktów prawnych, próśb i podań do wszelkich władz 189-4-3

Fortepian dobry czarny tanio do sprzedania. Piotrkowska 141, stróż wskaże. 211-2-śl

Gramofon „Monarcha“ tanio do sprzedania. Piotrkowska 107. 210—2—1

Kupię okna inspektowe. Ulica Aleksandrowska 37, Pluciński. 203—3—2

Kupię ładnego rasowego kilkumiesięcznego buldoga. Adres: „Rozwój“ R. S. 15 201 3.—2

Masło kuchenne po 40 kop., śmietankowe pasteuryzowane po 55 kop. za funt. Nawrot 32 m. 8. 195—5.-2

Młody człowiek z ładnym charakterem pisma poszukuje do przepisywania w języku polskim i rosyjskim. Oferty w Administracyi „Rozwoju“ pod B. R. M. 1. 172—d—

Otomana zupełnie nowa do sprzedania zaraz. Widzewska 137 stróż wskaże. 200—3—3

Potrzebny sprzedawca branży kolonialnej. Warunki od umowy. Wiadomość: Zawadzka № 19 m 21, od 2—4 pop. i od 7—9 wiecz. 197—2.—2

Poszukuje się od 1 kwietnia mieszkania, składającego się z 6 pokoi z kuchnią i wygodami i lokalu pod sąd z 3 pokoi. Wiadomość Widzewska 47, Sędzia 5 rewiru 191—4—2

Pokój kawalerski i dwa pokoje z kuchnią zaraz do wynajęcia. Konstantynowska nr. 49. 209 3.—1

Potrzebne rb. 200 lub 150 na dobry procent lub za mieszkanie dla kawalera albo małżeństwa. Wiadomość Bałucki Rynek nr. 5 m. 10. 208—3—1

Pokój ładny o dwóch oknach z osobnem wejściem bardzo tanio zaraz do wynajęcia; może być umeblowany. Wiadomość ul. Szkolna № 7 m. 38 193 3 3

Przybłąkał się pies duży, czarny, z obciętemi uszami i białem podgardlem, do odebrania: ul. Franciszkańska nr. 46 w sklepie. 202—2—2

Są do sprzedania eleganckie suknie do ślubu lub na wesele. Pasaż Meyera nr. 10 m. 7. 206—2—1

Ubranka dla chłopczyków do lat 10 i paltociki robi elegancko „Warszawska Pracownia dziecięcych ubiorów“. Widzewska 127 m. 25 prawa oficyna. 204—1

Wykonywam suknie elegancko od rb 5. Wólczańska 118 m. 2. 129-8.-7

Zaginął paszport na imię Sergiusza Jodłowskiego, wydany z magistratu m. Łodzi. 194—3—3

Zaginął paszport na imię Heleny Wojczyńskiej, wydany z gminy Długie pow. brzezińskiego. 205—3—1

Zaginął piesek biały, mały, pudelek, ostrzyżony, uszy stojące. Uprasza się o odprowadzenie go za wynagrodzeniem Długą nr. 37 m. 1 parter. 207—1